

Remigiusz Popowski, *Struktura semantyczna neologizmów w Listach św. Pawła z Tarsu* (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego), Lublin 1978, TN KUL, ss. 168.

Przygotowana jako rozprawa doktorska pod kierunkiem prof. dr. J. Niemirskiej-Pliszczyńskiej na Uniwersytecie Wrocławskim praca R. Popowskiego zainteresuje zapewne biblistów, zwłaszcza zajmujących się NT. Stanowi ważny przyczynek do poznania języka św. Pawła i opracowania słownika grecko-polskiego dla NT, jakiego brak dotychczas się odczuwa. Czterotomowy Słownik grecko-polski wydany w 1958 r. pod red. Z. Abramowiczówny, chociaż uwzględnia NT, nie może już być wystarczającą pomocą w wypadkach, gdy zachodzi potrzeba odwołania się do bardziej wyspecjalizowanego słownictwa, np. na użytek filologii i teologii biblijnej czy egzegezy. Jest to tym cenniejsza praca, że w języku polskim nie ma opracowań na

temat języka greckiego *koine*, występującego w Biblii. J. Niemirska-Pliszczyńska wydała wprawdzie w 1960 r. *Wstępny podręcznik języka greckiego*, w którym obok tekstów autorów klasycznych uwzględniła też NT, ale ograniczyła się tylko do Ewangelii, nie zaznaczając wyraźnie w preparacjach i uwagach gramatycznych różnic zachodzących między językiem tekstów klasycznych i biblijnych. Luki tej nie wypełnia studium Z. Poniałowskiego, *Nowy Testament w świetle statystyki językowej*, Wrocław 1971, uprzystępniające polskiemu czytelnikowi m. in. badania statystyczne R. Mongenthalera (*Statistik des neutestamentlichen Wortschatzes*, Zürich 1958).

R. Popowski przejął od swoich profesorów uwrażliwienie na problematykę interesującą zarówno teologa czy filologa biblijnego jak i współczesnego językoznawcę, wyposażonego we właściwe narzędzia badawcze, zwłaszcza metodę i fachowy język, który zresztą nie ułatwia przeciętnemu odbiorcy zrozumienia książki. Oba aspekty pracy doskonale oddaje sam jej tytuł, wskazujący na badanie metodą najnowszego językoznawstwa tematyki topologicznie biblijnej. Autor miał już pewne doświadczenie na tym odcinku, o czym świadczy jego praca *Neologizmy w diatribach Epikteta*, napisana na KUL w 1967 r. pod kierunkiem J. Pliszczyńskiej. W omawianej rozprawie wykorzystał te badania i udoskonalił w odniesieniu do języka nowotestamentalnego.

Przez neologizmy autor rozumie nowe formacje słowotwórcze, a więc złożenia i derywaty oraz kalki językowe. Opiera się na 13 listach w układzie chronologicznym, a nie kanonicznym, z pominięciem Listu do Hebrajczyków oraz bez uwzględniania toczących się dyskusji nad autentycznością Pawłową tzw. Listów więziennych i pasterskich. Przy tym zdecydowanie unika twierdzenia, że Paweł jest autorem jakiegoś neologizmu, oraz nie zajmuje się mowami Pawłowymi w redakcji autora Dz. Zgodnie z zastosowaną analizą strukturalną w dziedzinie semantycznej trzyma się zasady synchronii, ograniczając się do obserwacji elementów połączonych w danym neologizmie, bez odtwarzania procesu narastania cząstek słowotwórczych i badania późniejszych losów nowotworu w tradycji chrześcijańskiej czy pozachrześcijańskiej. Ze względu na rolę, jaką odegrał św. Paweł w kształtowaniu się i rozwoju teologii chrześcijaństwa w świecie greckim dzięki głoszeniu ewangelii, ważną jest rzeczą poznanie jego fachowej terminologii, w której starał się ująć i przekazać słuchaczom nową naukę. Słusznie więc postąpił autor, rozpoczynając od niego badanie nowych terminów w słowniku biblijnym nowego przymierza. Nie bez znaczenia było tu zapewne uzasadnienie chronologiczne, skoro pisma Pawłowe wyprzedzają inne utwory nowotestamentowe.

Część pierwszą rozprawy stanowi analiza struktury semantycznej neologizmów. Autor kolejno poddaje badaniu złożenia i derywaty. Wśród pierwszych wyróżnia złożenia z wyrazami nieodmiennymi (z *a-privativum*, z *eu* i z przyimkami) oraz złożenia z imionami (rzeczownikami, przymiotnikami, liczebnikami) i z czasownikami. Wśród drugich natomiast omawia derywaty sufiksalne: *nomina (deverbativa i denominativa)* oraz *verba* (z różnymi formantami) i *adverbia*. W wyniku tej analizy wymienił 51 neologizmów powstałych w procesie złożenia oraz 56 przez derywację, czyli w sumie 107 nowych wyrazów. Badanie przeprowadzone zostało sumiennie i z wnikliwą znajomością przedmiotu. Stanowi kopalnię wiadomości, które mogą przysłużyć się przy ewentualnym opracowywaniu słownika grecko-polskiego do NT.

Zamierzając poszerzyć badania odnośnie do roli neologizmów w

strukturze Listów św. Pawła w przyszłej rozprawie, autor w drugiej części pracy poświęconej cechom semantycznym i słowotwórczym neologizmów zastosował metodę historycznoporównawczą. W oparciu o dokonany według typów słowotwórczych zestaw nowych wyrazów w papirusach z IV—I w., w Listach Pawła i w Diatrybach Epikteta wykażał, jakie typy słowotwórcze wśród neologizmów Pawłowych były szczególnie uprzywilejowane. Następnie uzasadnił, że neologizmy w Listach odznaczają się poprawną budową słowotwórczą, zgodną ze słowotwórczymi tendencjami współczesnej Pawłowi epoki, oraz starał się wyjaśnić wzrost aktywności słowotwórczej z wpływem lat praktyki pisańskiej i rozwojem myśli św. Pawła. Najmniej bowiem nowych wyrazów zawierają listy najwcześniejsze, a ponadto im późniejszy jest list, tym mniej ma nowych derywatów, więcej zaś nowych złożeń. Dużo neologizmów pojawia się w 2 Kor i w 1 Tm, przy tym najbardziej nowoczesne jest słownictwo Listów więziennych. Na uwagę zasługuje wniosek autora, że grupa Listów pasterskich wykazuje w zakresie neologizmów największą niezależność. Są to jednocześnie neologizmy przejmowane raczej przez pisarzy chrześcijańskich niż niechrześcijańskich. Popowski określa je jako neologizmy „najbardziej chrześcijańskie”. W oparciu o neologizmy powtarzające się podkreśla zależność między Rz i 2Kor oraz Listami więziennymi jak też między Kol i Ef. Wnioski te mogą stanowić przyczynek do dyskusji nad autorstwem i czasem powstania poszczególnych listów, a zwłaszcza ich grup, jak Listy więzienne czy pasterskie. Słuszna jest uwaga, że Listy pasterskie powstały najpóźniej, ponieważ korzystają ze słownictwa już wypracowanego. Rozstrzygnięcie tego problemu jest zadaniem biblistów i religioznawców.

Liczne zestawienia, tablice i schematy oraz indeks neologizmów czynią z książki cenną pomoc dla zainteresowanych tematem. Praca Popowskiego jest pionierska w dziedzinie językoznawstwa biblijnego i jako taka zasługuje na szczególne uznanie. Można też mieć nadzieję, że zachęci innych badaczy do zajęcia się tą nie podejmowaną dotąd na gruncie polskim problematyką.

*Józef W. Roston*